

## NOTA OD REDAKCJI

W dniu 18 X 1997 roku Ojciec Święty Jan Paweł II przyjął na audiencji nowego ambasadora Republiki Federalnej Niemiec przy Stolicy Apostolskiej dra Jürgena Oesterhelta. W wygłoszonym z tej okazji przemówieniu – a wiadomo, że spotkanie Papieża z nowym ambasadorem jest zawsze okazją do podjęcia istotnych problemów społeczno-moralnych danego państwa – Jan Paweł II wiele miejsca poświęcił niezbywalnemu prawu każdego człowieka do życia od poczęcia aż do naturalnej śmierci. Przywołał w tym kontekście głos twórców demokratycznej konstytucji RFN, którzy w preambule ustawy zasadniczej, świadomi ogromnego obciążenia moralnego spoczywającego na Niemcach po II wojnie światowej, w poczuciu historycznej odpowiedzialności przed Bogiem i ludźmi, zadeklarowali bezwzględny respekt dla życia każdego człowieka jako trwały fundament wszelkiego prawa stanowionego odtąd w demokratycznym państwie niemieckim.

Dlaczego właśnie na tym problemie skupił swą uwagę Jan Paweł II?

Przekonanie Ojców Założycieli RFN o świętości ludzkiego życia zostało obecnie poddane bardzo poważnej i niebezpiecznej próbie. Po historycznym zjednoczeniu Niemiec u progu lat dziewięćdziesiątych Bundestag przyjął rozwiązanie prawne zezwalające na przeprowadzenie w niektórych przypadkach zabiegu aborcji. Ponieważ część polityków i opinii publicznej uznała to za sprzeczne z niemiecką konstytucją, sprawę skierowano do Trybunału Konstytucyjnego w Karlsruhe. Trybunał wydał orzeczenie, stwierdzające, że aborcja jest „rechtswidrig, aber straffrei”, czyli orzekające, że proceder ten łamie prawo, ale nie podlega karaniu. W ten sposób opinia publiczna otrzymała sygnał, że naruszający normy moralne i prawne zabieg zabicia ludzkiego płodu nie podlega karze, co więcej – w rzeczywistości dokonywany jest z bezpłatną pomocą służby zdrowia. A zatem – jest dopuszczalny. Od strony formalnej ustawodawca postawił tu jedynie warunek stanowiący, iż kobieta decydująca się na zabieg ma obowiązek rozmowy w tak zwanym punk-

cie poradnictwa, gdzie ma zostać jej uświadomione, na czym polega istota zabiegu. Samo zaświadczenie o odbytej rozmowie uprawnia kobietę do skorzystania z „prawa do aborcji” w ośrodku państwowej służby zdrowia. Rozwiązanie to postawiło Kościół katolicki w Niemczech w sytuacji z pewnością dwuznaczną moralnie. Katolickie poradnictwo prenatalne funkcjonuje tam bowiem w ramach poradnictwa państwowego i w ten sposób – jeśli chce w nim pozostać – zmuszone jest do udziału w procedurze wystawiania zaświadczeń zezwalających na aborcję.

We wspomnianym przemówieniu Jan Paweł II przypomniał ostrzeżenie z encykliki *Evangelium vitae*, które można odnieść tyleż do państwa niemieckiego jako sługi dobrego życia jego obywateli, co i Kościoła w Niemczech prowadzącego ludzi ku ich ostatecznemu powołaniu: „Choć samo zjawisko eliminacji wielu ludzkich istot poczętych lub bliskich już kresu życia jest niezwykle groźne i niepokojące, równie groźny i niepokojący jest fakt, że nawet ludzkie sumienie zostaje jak gdyby zaćmione [...] i z coraz większym trudem dostrzega różnicę między dobrem a złem w sprawach dotyczących fundamentalnej wartości ludzkiego życia” (nr 4).

Publikowany niżej tekst biskupa Andreasa Launa z Salzburga – profesora i wieloletniego wykładowcy teologii moralnej, specjalizującego się między innymi w problematyce małżeństwa i rodziny – wprowadzi Czytelnika w położenie Kościoła w Niemczech oraz istotę moralnego problemu, z którym mają do czynienia biskupi i katolicy niemieccy. Przynajmniej z dwóch powodów nie jest to tylko problem katolików niemieckich: 1. w grę wchodzi jednoznaczność świadectwa składanego przez chrześcijan o wartości każdego ludzkiego życia, z czym łączy się ściśle wierność Magisterium Kościoła; 2. w jednoczącej się Europie, w której obserwujemy proces unifikacji prawa w wielu dziedzinach, problemy jednego kraju rychło mogą stać się problemami jego sąsiadów.

Na naszych oczach dzieje się historia dramatu życia ludzkiego i ludzkich sumień. Już w trakcie składania do druku niniejszego numeru „Ethosu” ogłoszony został list (z dnia 26 I 1998 r.) Jana Pawła II do biskupów niemieckich, wzywający do przyjęcia takich zasad funkcjonowania poradni katolickich, aby nie było można przypisać im współodpowiedzialności za zabijanie niewinnych dzieci. Zamieszczamy poniżej również ten dokument.